

Pierwsza kadrowa

Raduje się serce, raduje się dusza
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza

Oj da, oj da dana, kompanio kochana
Nie masz to jak pierwsza, nie - oj nie!

I ruszył Piłsudski z wojskiem na Warszawę
Sprawił moskalowi weselisko krwawe

Oj da, oj da dana, kompanio kochana
Nie masz to jak pierwsza, nie - oj nie!

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę
Przecież jednak dojdziem, byle by iść w nogę

Oj da, oj da dana, kompanio kochana
Nie masz to jak pierwsza, nie - oj nie!

Chociaż w butach dziury, na mundurach łaty
To Pierwsza Kadrowa pójdzie na armaty

Oj da, oj da dana, kompanio kochana
Nie masz to jak pierwsza, nie - oj nie!

A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie
To Pierwsza Kadrowa gwardyją zostanie

Oj da, oj da dana, wojenko kochana
Nie masz to jak pierwsza, nie - oj nie!

A więc piersi naprzód podniesiona głowa
Bośmy przecież Pierwsza Kompania Kadrowa

Oj da, oj da dana, kompanio kochana
Nie masz to jak pierwsza, nie - oj nie!

Wojenko, wojenko

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą
Chłopcy malowani?
Że za tobą idą, że za tobą idą
Chłopcy malowani?

Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani?
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani?

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
Raz dwa stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,
Bo tak Polska grzeje.
Raz dwa stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,
Bo tak Polska grzeje.

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie?
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz
jeśli nie powstańca.
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz
jeśli nie powstańca.

Ten już w grobie leży z dala od rodziny,
A za nim pozostał, a za nim pozostał
Cichy płacz dziewczyny
A za nim pozostał, a za nim pozostał
Cichy płacz dziewczyny

O mój rozmarynie

O mój rozmarynie, rozwijaj się
O mój rozmarynie rozwijaj się
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
Zapytam się.

A jak mi odpowie: nie kocham cie,
A jak mi odpowie nie kocham cię,
Ułani werbują, strzelcy maszerują
Zaciągnę się.

Dadzą mi bućki z ostrogami
Dadzą mi bućki z ostrogami
I siwy kabacik i siwy kabacik
z wyłogami

Dadzą mi konika cisawego
Dadzą mi konika cisawego
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
Do boku mego.

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną
Dadzą mi manierkę z gorzałczyną
A żebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Za dziewczyną.

Powiodą z okopów na bagnety,
Powiodą z okopów na bagnety,
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie ucałuje,
Ale nie ty.